

Natalia Grosiak, Damian

Tęsknię i nie mogę
W sobie zebrać się
Wstać, cokolwiek zrobić
Chciałabym już nie

Nie podnosić głowy
Nie uczestniczyć w tym
Tęsknię i nie mogę
I nie chcę walczyć z tym

Że nie ma
Nie będzie
To za mną
Nie przede mną
I teraz już nie ma mnie
Znaczy nie, przecież to
Wielki jest pogrzeb
To wielka jak ocean
Moja nieskończona
Tęsknota i poddanie
Godzę się z tym
Że nie kochasz mnie

Nowe drzwi otwieram
Lecz nic nie cieszy mnie
W tej żałobie chodzę
Tu słońca jakby mniej

Siły i wystarczy
Ale pozwól mi
Po swojemu milczeć
I krzyczeć kiedy chcę

Że nie ma
Nie będzie
To za mną
Nie przede mną
I teraz już nie ma mnie
Znaczy nie, przecież to
Wielki jest pogrzeb
To wielka jak ocean
Moja nieskończona
Tęsknota i poddanie

Że nie ma
Nie będzie
To za mną
Nie przede mną
I teraz już nie ma mnie
Znaczy nie, przecież to
Wielki jest pogrzeb
To wielka jak ocean
Moja nieskończona
Tęsknota i poddanie
Godzę się z tym
Że nie kochasz mnie

Godzę się z tym
Że już nie ma

Że nie ma
Nie będzie
To za mną
Nie przede mną

I teraz już nie ma mnie
Znaczy nie, przecież to
Wielki jest pogrzeb
To wielka jak ocean
Moja nieskończona
Tęsknota i poddanie
Godzę się z tym
Że nie kochasz mnie

Godzę się z tym
Że już nie ma